

Delegacja Sejmu udała się do Bukaresztu

14 bm. udała się do Bukaresztu na wiosenną sesję Rady Unii Międzyparlamentarnej polska delegacja Sejmu, której przewodniczy sekretarz KC PZPR, poseł — Wincenty Krasko. Na lotnisku delegację zegnali: wicemarszałek Sejmu Andrzej Benesz, grupa posłów oraz ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce — Aurel Duca. (PAP)

Depesza H. Jabłońskiego do królowej Małgorzaty II

Z okazji święta narodowego Danii, przypadającego w dniu 16 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do królowej Danii Małgorzaty II. (PAP)

Trwają pojedynki artyleryjskie

Atrakcje na wieś libańską

W okresie świąt na Wzgorzu Golan trwała wymiana ognia artyleryjskiego. Syryjski rzeźnik wojskowy poinformował w Damaszku, że w rejonie góry Hermon i na wielu innych odcinkach frontu izraelskiego trwały starcia przy użyciu czołgów i artylerii.

Sily syryjskie odparły atak nieprzyjaciela w rejonie góry Hermon, zabijając lub raniąc około 50 żołnierzy izraelskich. Artyleria syryjska zestrzeliła ogółem 4 samoloty izraelskie oraz zniszczyła szereg instalacji i umocnień nieprzyjaciela. Straty po stronie syryjskiej wynoszą 12 zabitych i 8 rannych.

Izrael dokonał barbarzyńskiego napadu na miejscowości leżące w południowym Libanie w pobliżu granicy z Izraelem. Zburzonych zostało ponad 30 domów, a 2 obywateli libańskich zginęło. Według informacji napływających z Libanu, Izraelczycy porwali także kilku mieszkańców tych miejscowości. Na krótko przed tym napadem artyleria izraelska ostrzelała terytoria południowego Libanu.

Tę nową prowokację zbrojną przeciwko Libanowi koła rządzące Izraela łączą z pogózkami pod adresem Libanu starając się obciążyć ten kraj odpowiedzialnością za akcje przeprowadzone w czwartek przez 3 partyzantów palestyńskich w Kiriat Szmone.

Premier Libanu, Takieddin Solh zdecydowanie odrzucił oskarżenia Tel — Awiwu stwierdzając, że akcja Kiriat Szmone została dokonana przez partyzantów, którzy działają na terytoriach okupowanych.

Polsko-rumuńska współpraca turystyczna

13 kwietnia br. podpisano w Bukareszcie protokół o współpracy między Polską a Rumunią w dziedzinie turystyki.

Tematem rozmów prowadzonych ze strony polskiej przez delegację GKKFiT, a ze strony rumuńskiej przez przedstawicieli Ministerstwa Turystyki było zwiększenie ruchu turystycznego między Polską a Rumunią. Obie strony postanowiły zobowiązać biura turystyczne do zbadania możliwości rozszerzenia umów zawartych już na rok bieżący. Rozszerzenie tych umów dotyczyło również także okresów przed sezonem i po sezonie celem lepszego wykorzystania bazy turystycznej. Szczególną uwagę ma się zwrócić na rozwój turystyki młodzieżowej.

Przedyskutowano też szczegółowo dziedziny wymiany doświadczeń i specjalistycznego szkolenia pilotów turystycznych, a także kucharzy. Omiawiano również współpracę w zakresie werbowania turystów z krajów trzecich. W wyniku rozmów przewiduje się otwarcie w przyszłości polskiego biura turystycznego w Bukareszcie i rumuńskiego w Warszawie. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 16 kwietnia 1974 r.
Nr 89 (9369)
Wyd. AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Robotnicze Ośrodki Kultury nowym modelem upowszechnienia

Jedną z propozycji upowszechniania kultury jest tworzenie Robotniczych Ośrodków Kultury. Ośrodek taki ma za zadanie koordynację całego zakresu działań kulturalnych w regionie podejmowanych w wielkich zakładach pracy, domach kultury, wiejskich i miejskich placówkach kulturalno-oświatowych itp.

Jego działalność koncentrowałaby się głównie w ośrodkach wielkoprzemysłowych, ale również i tam, gdzie jeden większy zakład przemysłowy lub kilka mniejszych tworzą wyraźne środowisko robotnicze.

Zadania Robotniczego Ośrodka Kultury są bardzo poważne. Zajmowałby się on m. in. badaniem potrzeb kulturalnych regionu; tu również organizowano by dyskusje o filmach, sztukach teatralnych, literaturze, plastyce. Ośrodki odcinałyby poczynania kulturalnym regionu, otaczałyby odpowiednią platformę od biura ich twórczości, dbały o rozwój twórczości amatorskiej itp. Większe ośrodki dysponowałyby kompleksem obiektów rekreacyjno-wypoczynkowych. Ścisła współpraca z radami narodowymi stanowiłaby podstawę koordynacji i korelacji programów kulturalnych całego regionu. Ośrodki te będą równocześnie sprawdzianem właściwości niektórych stosowanych dotychczas form i metod upowszechniania kultury.

Osobnym terenem działania Robotniczych Ośrodków Kultury będzie rozwój twórczości regionalnej. Poprzez ścisłą współpracę i stałą opiekę nad regionalnymi towarzystwami i stowarzyszeniami kulturalnymi osiągnięto się maksymalną koncentrację sił i środków; do tej pory zdarza się bowiem że szeregi towarzystw i placówek kulturalnych prowadzi te same badania w terenie, podejmuje próby działań które nie sprawdziły się gdzie indziej. Koordynacja różnorodnych poczynań pozwoli pełniej niż do tej pory wykorzystać społeczne zaangażowanie towarzyszy.

Rok bieżący jest okresem pierwszych doświadczeń w zastosowaniu nowego modelu upowszechniania i rozwoju kultury. Wytypowanych zostało pierwszych 20 ośrodków tworzących jakby „poligon doświadczalny” gdzie sprawdzać się będzie rozmaite formy i metody pracy kulturalnej, szukając optymalnych rozwiązań i badając potrzeby odbiorcy. Sieć ośrodków rozmieszczona zostanie w rejonie jednego wielkiego zakładu przemysłowego oraz tam, gdzie przemysł dopiero powstaje zmieniając strukturę gospodarczą regionu. Dopiero na ich doświadczeniach oparte zostaną następne działania w rozwijaniu tego typu placówek. (PAP)

Radziecy przywódcy w Warszawie

W celu wzięcia udziału w pracach kolejnego posiedzenia Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Uczestników Układu Warszawskiego w poniedziałek udała się z Moskwy do Warszawy delegacja radziecka.

Na czele delegacji stoi sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko i inne oficjalne osobistości radzieckie.

A. Gromyko, który przebywał na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, przyłączył się do delegacji w Warszawie. (PAP)

Polska w Debreczynie

Trwają intensywne przygotowania do „Tygodnia Polski” organizowanego w dniach 20-27 w Debreczynie. Zaprezentowany zostanie przede wszystkim dorobek Ziem Lubelskiej i Lublina, wspólnota cująca od lat z tym miastem na Węgrzech.

Ch. Fouchet wycofał się

Ch. Fouchet, minister z czasów generała de Gaulle, podał w poniedziałek, że wycofuje swoją kandydaturę na prezydenta Republiki Francuskiej — na korzyść J. Chabana Delmasa.

Zamach stanu w Nigrze

Z Bamako, powołując się na rozgłoszenie w Niamei, agencja France Presse poinformowała o zamachu stanu w Nigrze. Szef sztabu generalnego sił zbrojnych Nigru, S. Kountie, zakomunikował przez radio, że armia postanowiła przejąć odpowiedzialność za losy kraju.

Nowa partia w Indiach

W Indiach została utworzona nowa organizacja opozycyjna pod nazwą „Obywateli na Rzecz Demokracji”. Na czele ruchu stoi J.

P. Narayan, jeden z byłych współpracowników Nehru. Nowy ruch stawia sobie za zadanie „obronę demokracji i walkę z korupcją”. Zdaniem obserwatorów, Narayan chce zgromadzić wokół siebie pewne odłamy społeczeństwa indyjskiego, głównie spośród mieszkańców miast, niezadowolonych z obecnych rządów.

Pomoc NRF dla Egiptu

Agencja amerykańskie donoszą, że NRF udzieliła Egiptowi długoterminowej pożyczki w wysokości

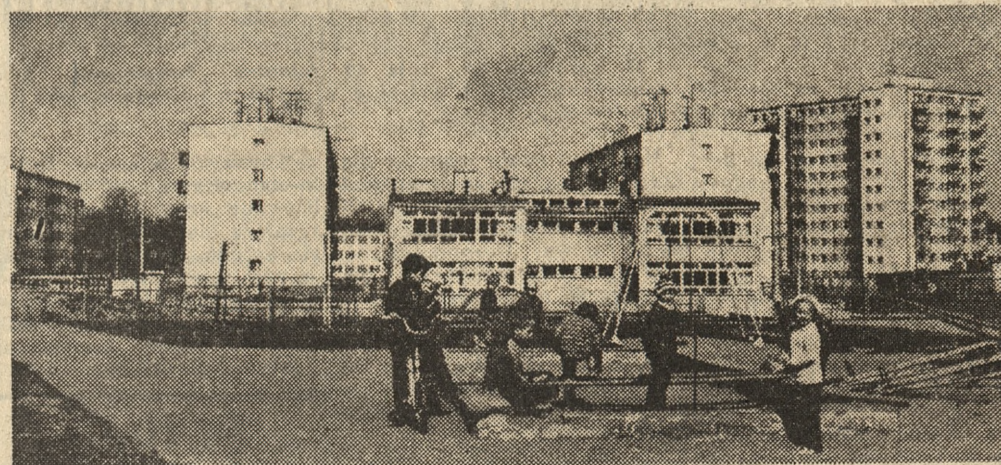
60 mln marek (25 mln dolarów) na potrzeby rozwoju gospodarczego. Pożyczka ta będzie wykorzystana na zakup sprzętu inwestycyjnego za granicą.

Nigdy nie szczędziłyśmy wysiłków dla umocnienia przyjaźni syryjsko-radzieckiej, nasilenia kontaktów i rozszerzenia współpracy

Wywiad el-Asada

Nigdy nie szczędziłyśmy wysiłków dla umocnienia przyjaźni syryjsko-radzieckiej, nasilenia kontaktów i rozszerzenia współpracy

W okręgu miedziowym



Głogów to jeden z większych ośrodków miejskich Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego. Jeszcze do niedawna liczył niewiele ponad 15 000 mieszkańców. Wkrótce będzie miał 40 000 obywateli.

Na zdjęciu: jedno z głogowskich osiedli mieszkaniowych.

CAF — fot. Gawalkiewicz

Nie wszyscy w święta wypoczywali

Nie wszyscy mogli wypoczywać w święta. Oto jak pracowali zalogi niektórych zakładów — w relacjach korespondentów PAP. Zaczniemy od stolicy Wielkopolski.

Jak w każdy normalny dzień, pracowali w drugim dniu Świąt Wielkanocnych poznańscy transportowcy. Szczególnie ożywiony ruch panował na „wolnych torach”

Haile Sellassie wyznaczył następcę

Jak donoszą z Addis Abeby, cesarz Etiopii Haile Sellassie zwrócił się do ludności kraju z apelem o poparcie nowego rządu, kierowanego przez Endalkatezu Makkonnena. Po stwierdzeniu, że wydarzenia ostatnich dwóch miesięcy zagroziły jednemu z podstawowych zadań państwa, a mianowicie stabilizacji kraju, cesarz uznał słuszność zadań mas ludowych domagających się reform społecznych.

Haile Sellassie obiecał, że władze pociągną do odpowiedzialności tych członków poprzedniego rządu, którzy dopuścili się korupcji.

Cesarz zakomunikował o mianowaniu swego wnuka, księcia Jakuba Asfa Wossen, następcą tronu etiopskiego. Dodał, że w związku z tym do nowej konstytucji kraju wniesione zostaną odpowiednie zmiany. (PAP)

między naszymi krajami — oświadczył sekretarz generalny Syryjskiej Partii Baas, prezydent Syrii H. el-Asad w wywiadzie dla telewizji radzieckiej.

Terrorysty w Los Angeles

Nowego aktu terroru dopuścili się bojówkarze z syjonistycznej organizacji „Liga Obrony Żydów”. W sobotę przed budynkiem konsulatu libańskiego w Los Angeles wybuchła bomba, czyniąc poważne szkody materialne. Na szczęście oberżo się bez ofiar w ludziach, bowiem na kilka minut przed wybuchem, nieznane osoby zatelefonowały do miejscowych oddziałów agencji UPI i AP, informując o podłożeniu bomby.

Prywatne arsenały

Według ocen policji w NRF, obywateli tego kraju posiadających ok. 10-12 mln sztuk broni palnej różnego rodzaju. Aczkolwiek przed 2 laty uchwalono specjalną ustawę, która zobowiązywała posiadaczy broni do zarejestrowania jej do 31 lipca 1973 r. obowiązki temu podporządkowali się tylko niektórzy. W ustalonym terminie zgłoszono jedynie 2,5 mln sztuk broni palnej. Ci którzy nie zarejestrowali swojej broni, stali się tym samym jej nielegalnymi posiadaczami.

Dworca Głównego, gdzie 50-osobowa grupa pracowników Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa „Transbud” rozładowała około 120 wagonów z materiałami budowlanymi. Dzięki ich pracy 2,5 tys. ton żwiru, cementu, kruszywa mineralnego, stali, blachy oraz stolarki budowlanej trafi w normalnym czasie na wielkopolskie budowy.

Na Dworcu Głównym pracowali również robotnicy Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej. Załadowali oni i wystali w różne regiony kraju 10 wagonów m. in. z artykułami spożywczymi, galanterią i napojami.

Pracujące w ruchu ciągłym Zakłady Cementowo-Wapienne „Nowiny” pod Kielcami wysłały w okresie świąt przedsiębiorstwom budowlanym w kraju 12 tys. ton cementu. Cement dostarczony został na budowy w Warszawie, Gdańsku, Łodzi i innych miastach.

W roku bieżącym dwie cementownie „Nowiny” wyprodukują ogółem 1,9 mln. ton cementu. Dla uczczenia 30-letniej PRL zalogi cementowni wyprodukują dodatkowo 35 tys. ton cementu.

Nieprzerwanie, całą dobę trwa praca w lubelskich suchych portach: Dorohusku i Małaszewiczach. W obu tych stacjach mimo świąt trwały prace ładunkowe towarów ekspediovanych koleją do Związku Radzieckiego lub otrzymywanych z Kraju Rad. Między innymi w Dorohusku w ciągu dwóch świątecznych dni otrzymano z Kraju Rad: 5 tys. ton radzieckiego zboża, 3 tys. ton soli potasowej do produkcji nawozów mineralnych oraz ropę naftową. W tym samym czasie kolejarze Dorohuska wyekspediovowali do Kraju Rad polski węgiel, siarkę oraz samochody.

Mimo świąt w Hucie im. Lenina zalogi w pierwszym i drugim dniu stawiały się w komplecie do pracy. Z nadwyżką wykonali swe normy dobowe brzołady stalowni martenowskiej i konwertorowej. Równolegle w pierwszym dniu Świąt Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe przystąpiło do remontu pieca tandemowego. Dzięki temu zostanie on przekazany do użytku już 18 bm.

W okresie świąt pracowali także oba promy morskie: M/F „Wawel” i M/F „Skan-dynawia” pływające na linii Swinoujście — Ystad. W przewozach pierwszego dnia domowały ładunki i samochody ciężarowe. Wczoraj natomiast rozpoczęły się masowe powroty mieszkańców Szwecji, spędzających święta w naszym kraju.

Początek zrobił prom „Wawel”, który wczoraj w porudnie wyruszył ze Swinoujścia do Ystad z około 300 osobową grupą turystów. Przewiduje się, iż prawdziwy szczyt poświętecznych prze-

Dokończenie na str. 2

Czy Dania pozostanie w EWG?

„Jeśli Wielka Brytania opuści szeregi EWG, Dania nie będzie miała podstaw, by nadal pozostać w tej wspólnotie europejskiej” — oświadczył były premier, Hilmar Baunsgaard, sugerując równocześnie przeprowadzenie w tej sprawie nowego referendum. Jak wiadomo, w pierwszym referendum, które odbyło się w dniu 2 października 1972 r., Dania uzyskała stosunkowo niewielką większość głosów wypowiedzieli się za przystąpieniem Danii do EWG przede wszystkim dlatego, że uczyniła to W. Brytania. Obecnie, gdy nowy rząd Harolda Wilsona wysunął wobec władz EWG postulaty w kierunku zrewidowania warunków członkostwa, krok ten spotkał się w Danii z natychmiastowym oddźwiękiem.

Jak podkreśla prasa skandyńska, dalsze pozostawanie Danii w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej przyjmowane jest ze sporą dozą sceptycyzmu także w szerokiej kręgu duńskiej socjaldemokracji. Korespondent „Dagens Nyheter” sygnalizuje, że w najbliższych dniach frakcja parlamentarna Partii Socjaldemokratycznej ma się zebrać dla przedyskutowania kwestii dalszego członkostwa Danii w EWG. Równocześnie trwają gorące prace nad sporządzeniem dotychczasowego bilansu uczestnictwa Danii we Wspólnocie. Bilans ten — jak podkreśla dziennik — przedstawia się bynajmniej nie imponująco. (PAP)

Rozpoczynają się zapisy do szkół średnich

Od 16 kwietnia rozpoczynają się zapisy uczniów do szkół średnich. Przyjmowanie dokumentów trwać będzie do końca maja. Szczegółowe terminy mogą być różne, zależnie od ustaleń miejscowych kuratorów.

Każdy uczeń, pragnący się kształcić, znajdzie dla siebie miejsce. Najważniejsze jest jednak, by wybór był trafny, zgodny z zainteresowaniami i aspiracjami młodego człowieka. W polityce oświatowej dąży się do stworzenia warunków harmonijnego zespolecia celów indywidualnych z potrzebami gospodarki. Dlatego też w poszczególnych miastach i regionach kraju organizowane będą takie kierunki kształcenia, które przygotowywać będą fachowców dla potrzeb miejscowego przemysłu i rozwoju usług.

Najwięcej młodzieży, bo ponad 300 tys. przyjmą zasadnicze szkoły zawodowe. Przygotowują one fachowców w różnorodnych, nowoczesnych specjalnościach na które czeka przemysł. Najlepsi absolwenci tych szkół mają otwartą drogę do 3-letnich techników, w których zwiększona została w br. liczba miejsc do ok. 49 tys.

Do liceów ogólnokształcących trafi 135 tys. uczniów, a więc tyle co w roku ubiegłym. W technikach znajdzie się ich nieco mniej — 74 tys. Zwiększona została za to liczba miejsc w 4-letnich liceach zawodowych, które przyjmą 43 tys. osób.

Jak wiadomo, egzaminy wstępne do szkół średnich zostały zniesione. Premiowane będą bardzo dobre wyniki w nauce uzyskane na świadectwie z klasy VII i za I półrocze w klasie VIII. Pierwszeństwo będą mieli również finaliści olimpiad i konkursów centralnych.

Trzeba się więc dobrze zastanowić nad wyborem szkoły. Na pewno będą bowiem i takie, gdzie będzie duży nad-

GUS ustalił

- Rodzi się więcej chłopców
- Kobiety żyją dłużej

Przewaga chłopców wśród noworodków wpływa na stale zmniejszanie się istniejących dysproporcji między liczbą kobiet i mężczyzn. O ile np. w 1950 r. w naszym kraju na 1000 mężczyzn — przypadało 1097 kobiet, to w 1973 r. już — 1057 kobiet. Dane te nie odzwierciedlają poważnych różnic występujących w poszczególnych kategoriach wieku. Przewaga liczebna chłopców w miarę upływu lat zmniejsza się i zanika całkowicie w wieku ok. 30 lat.

Do równowagi w proporcji obu „płci” nie trwa zbyt długo. Szczególnie duże zmiany następują jednak w późniejszym okresie życia. Wśród ludzi starszych, na skutek zwiększonej umieralności mężczyzn, znacznie wzrasta przewaga liczebna kobiet. Świadczy o tym zresztą dane GUS, z których wynika, że o ile np. w wieku dziecięcym na 1000 chłopców przypada 850 dziewcząt, to w grupie lat 80 i więcej liczba kobiet jest 2,3-krotnie większa od liczby mężczyzn.

Istotne różnice pod tym względem występują w poszczególnych województwach kraju. Szczególnie „pleć piękna” dominuje w takich ośrodkach miejskich jak: Warszawa, Łódź czy Poznań. Natomiast tylko minimalną przewagę mają panie w woj. szczecińskim, kpszalińskim, gdańskim i olsztyńskim. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami, głównie w części południowej przejściowo duże z możliwością przelotnych opadów deszczu. Temperatura maksymalna od 4 st. lokalnie na północy i 7 st. na wschodzie do około 13 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

W kraju i za granicą

Wielkie imprezy folkloru

W Warszawie — Cepeliada, w Krakowie — Targi Sztuki Ludowej, w Gdańsku — Jarmark Dominikański, w Łodzi — święto młodzieży, w Częstochowie — wystawa pamiątek.

Wszystkie organizowane w tym roku przez „Cepelię” imprezy — a będzie ich około 60 w kraju i za granicą mają na celu ukazanie dorobku współczesnej sztuki ludowej i reko-

dzieła — trwałego i cennego elementu naszej narodowej kultury.

Warszawska „Cepeliada” wyznaczona została na dzień 26 maja. Ponieważ w miesiącu tym stolica w ramach „Panoramy XXX-lecia” gościć będzie Śląsk — ten bliski sercem każdego Polaka region wyeksponowany będzie na „Cepeliadzie” szczególnie mocno. Rzeźby w węglu, piękne wyroby koronkarskie — oto co między innymi będzie można podziwiać na „Cepeliadzie”.

Nowością tej imprezy będzie przegląd polskiej architektury wiejskiej. Nie będzie to oczywiście skansen, niemniej stoiska sprzedające wyroby regionalne urządzone zostaną w czystym miejscowym stylu. Zobaczymy więc m. in. szalas góralski, charakterystyczny okap chaty kurpiowskiej, fragment łowickiego podcienia i połowę chaty z Zalipia, charakterystycznie zdobioną.

Na „Cepeliadzie” wystąpi ponadto liczący 80 osób zespół regionalny z Nowego Targu „Podhale”, a w korowodzie, weźmie udział tzw. banderia konna.

Targi Sztuki Ludowej w Krakowie trwać będą od 30 czerwca do 6 lipca. Obok najwybitniejszych twórców ludowych, którzy na Krakowskim Rynku demonstrować będą swój kunszt, przez spółdzielnię „Wyspiański” zorganizowany będzie także jarmark, na którym znajdą się typowe dla takich imprez atrakcje m. in. przedstawienia szopki, a być może zawita na nie i lajkonik.

Ponadto równolegle czynnych będzie 5 wystaw współczesnej sztuki ludowej, na których eksponowane będą: rzeźba, malarstwo na szkle, sztuka łowicka, sztuka białostocka oraz kwiaty ludowe z terenu całej Polski.

PAP

Nie wszyscy w święta wypoczywali

Dokończenie ze str. 1

wozów rozpocznie się dziś w nocy.

Święta nie dla wszystkich są okresem wypoczynku. Nie osłabił ruch w Porcie Szczecińskim — największej bazie przeładunkowej nad Bałtykiem. W kanałach i przy nabrzeżach przeładunkowych cumuje aż 38 statków armatorów krajowych i zagranicznych. Na większości z nich do konywano przeładunku. Największe zgromadzenie statków jest na nabrzeżach węglowych

PAP

Maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego

Stały wzrost produkcji rolnej w ostatnich latach i rosnące zapotrzebowanie na żywność wymaga odpowiedniego zwiększenia zdolności wytwórczych przemysłu spożywczego, a więc dalszej rozbudowy oraz wyposażenia go w niezbędne, nowoczesne maszyny i urządzenia.

W celu sprostania tym wymaganiom dokonano koncentracji rozproszonych dotychczas w różnych resortach zakładów, produkujących maszyny i urządzenia dla branży przetwórczo-spozywczej, przekazując je od połowy ub. r. przemysłowi maszynowemu. Umożliwi to do starczenie w br. różnych maszyn i urządzeń wartości 3.250 mln zł. Duży wzrost nakładów na te branże przewiduje się w nadchodzącej pięcioletce. Zgodnie z potrzebami będzie się rozwijać przede wszystkim produkcja maszyn do pakowania i konfekcjonowania produktów żywnościowych. Dostawy tego typu urządzeń wzrosną w 1980 r. w porównaniu z ub. rokiem — przeszło 16-krotnie, a maszyn i sprzętu dla przemysłu mleczarskiego — 7-krotnie.

Obecnie zjednoczenie „Spomasz” dostarcza ok. 1000 asortymentów maszyn i urządzeń, w tym kompletne linie m. in. do uboju bydła, trzody, owiec i drobiu, rozbioru półtuszy wieprzowych, produkcji serów, mleka w proszku, rozlewu produktów płynnych, przerobu ziemniaków itp.

Każdego roku przemysł budowy maszyn spożywczych uruchamia produkcję wielu nowych typów sprzętu. Obecnie wchodzi do produkcji m. in. pakowaczki produktów w folie, komory wędzarniczo-parzelnicze przeznaczone do parzenia, gotowania, pieczenia i wędzenia wędlin, mięsa i wyrobów wędliniarskich, urządzenia do rozdrabniania mięsa

świeżego i mrożonego i zamrażarki do słoików z wietkami typu „Twist-Off”. Nowością jest także aparat do napełniania butelek produktami mleczarskimi i zamrażanie ich aluminiowymi kapslami o wydajności średnio 12 tys. butelek na godzinę. Wymienić należy również tunelowy pasteryzator, przeznaczony do pasteryzacji produktów spożywczych, oraz uniwersalny odsiewacz do maki, który może być stosowany w młynach, kaszarniach, zakładach pasz przemysłowych.

Ponieważ „Spomasz” nie produkuje pełnego asortymentu maszyn i urządzeń, wiele typów sprzętu sprowadza się z zagranicy, m. in. z krajów RWPG zgodnie z ustaloną specjalizacją i kooperacją produkcji. Za kupy te są pokrywane nadwyżkami sprzętu, w wytwarzaniu którego specjalizuje się nasz przemysł maszyn spożywczych.

PAP

W Polskim Radio

„Krajobraz Polski”

16 bm. Polskie Radio rozpocznie w II programie emisję nowego cyklu pn. „Krajobraz Polski”. W 6 audycjach nadawanych we wtorek dwa razy w miesiącu przedstawiane będą problemy dotyczące planowania przestrzennego oraz ochrony środowiska naturalnego w naszym kraju. Zadanem nowego cyklu będzie łączenie interesów rozwoju gospodarczego danego regionu z jego funkcjami rekreacyjno-turystycznymi. (PAP)

Ostatnia tona węgla z odkrywki Gosławice

12 bm. o godz. 10 wydobyto ostatnią tonę węgla na odkrywce Gosławice, tym samym zakończyła swój żywot, odkrywka, która od 1957 roku dostarczała energetyce i brykietowni węgiel przedniej jakości.

Na przestrzeni niecałych 17 lat górnicy odkrywki Gosławice zdjęli 77 569 191 m³ nadkładu i wydobyli 38 852 tony węgla.

Załoga odkrywki Gosławice była kuznią kadr dla całej konińskiej kopalni a swoją ofiarą pracą waleń przyczyniła się do rozwoju Ziemi Konińskiej.

O godz. 10 nadsztygar górniczy Kazimierz Roszak złożył meldunek na ręce dyrektora kopalni mgr. inż. Jerzego Więckowskiego o zakończeniu eksploatacji złoża na o/Gosławice.

Dyrektor Więckowski podziękował przedstawicielom załogi za trud i ofiarność, które korzystnie wpływały na realizację planów produkcyjnych całej kopalni i przyczyniały się do wszechstronnego rozwoju regionu. (sw)

PAP

Nad polami Afryki i Azji

Polskie samoloty rolnicze

Rekordowy jest w tym roku polski eksport usług agrolotniczych, prowadzony za pośrednictwem wyspecjalizowanego przedsiębiorstwa — Zakładów Usług Agrolotniczych przy WSK Okęcie.

Obejmie on bowiem takie prace „polowe”, jak opylanie środkami owado- i chwastobójczymi oraz wysiew nawozów mineralnych na olbrzymim areale ok. 3 milionów hektarów w Egipcie, Sudanie, Etiopii, Algierii i Libii (Afryka) oraz Pakistanie (Azja).

Najpoważniejsze zadanie obejmuje polskich lotników — „rolników” w Egipcie, gdzie pod ich opieką znajduje się ok. 1,5 mln ha bawełny nad którą rozsiewane będą środki owadobójcze. Ochrona plantacji bawełnianych stanowić będzie ok. 80 proc. eksportu wszystkich usług agrolotniczych.

W pracach tych uczestniczyć będzie ogółem ponad 80 samolotów rolniczych — głównie najbardziej popularnych samolotów wielozadaniowych typu „An-2”, wykonywanych w wersji „rolniczej” przez mielecką WSK „Delta”.

Warto przypomnieć, że Zakłady Usług Agrolotniczych WSK świadczą także w coraz szerszym zakresie usługi dla potrzeb naszego rolnictwa. Powietrzna flota, która rozsiewa nawozy i środki chemiczne w różnych regionach kraju — liczy obecnie ponad 100 popularnych „Antków” oraz sporo „Gawronów”. (PAP)

Będzie więcej

polskich „Fiatów”

W Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku — Białej trwają intensywne prace, związane z uruchomieniem montażu zespołów napędowych dla „Fiata 126 p”. Jest to zadanie niezwykle trudne, wymagające nie tylko wysokich kwalifikacji, ale ogromnej ofiarności i operatywności służb techniczno-produkcyjnych. Nowa hala, gdzie prowadzić się będzie montaż zespołów napędowych do małolitrażowych „Fiatów” otrzymała już pełne oprzyrządowanie, a cały wysiłek załogi skierowany jest na przygotowanie stanowisk roboczych.

Załoga oprócz „Fiata 126 p” montuje już obecnie z części i zespołów włoskich „Fiata 127 p”. Ich pierwsze egzemplarze zjeżdżają już z taśmy.

Dla uczczenia 30-lecia PRL załogi wszystkich zakładów kombinatu zadeklarowały dodatkową produkcję wartości 200 mln zł. (PAP)

„Trójwymiarowe” serwisy z porcelany

Dobre rezultaty przynosi modernizacja Zakładów Porcelany Stołowej „Krzyżstof” w Wałbrzychu. Trwa wymiana parku maszynowego, zaawansowana jest budowa dwóch nowych pieców tunelowych do wypалу porcelany, które będą przekazywane do eksploatacji na początku roku 1975. Inwestycja ta zapewni dalszy wzrost produkcji porcelany do 4 tys. ton.

Załoga „Krzyżstafa” podejmuje inicjatywę zmierzającą do wzbogacenia asortymentu swoich wyrobów. Opanowano tu nową technikę inkrustacji porcelany przy pomocy kwasu fluowodorowego. Daje to wrażenie, że porcelanowe serwisy są... trójwymiarowe. Porcelana z wałbrzyskiego „Krzyżstafa” jest od wielu lat atrakcyjnym towarem eksportowym. W tym roku połowa produkcji trafi na eksport. Największym powodzeniem u odbiorców zagranicznych cieszą się serwisy „Millenium” i „Fryderyka”.

Sadownicy niepokoją się o zbiory

Łagodna zima i wczesna wiosna spowodowały, że drzewa owocowe zaczęły kwitnąć prawie o trzy tygodnie wcześniej niż zazwyczaj. W skierniewickich sadach kwieciami pokryły się już morele, a paki kwiatów wiśni, jabłoni i gruszek wskazują, że kwitnienie tych drzew owocowych będzie intensywne. O tym jednak, czy w tym roku dopisze urodzaj owoców, zdecyduje pogoda w ciągu najbliższych trzech tygodni. Zdarza się bowiem w naszym klimacie, że nawet w połowie maja mogą wystąpić nocne przymrozki.

„Nie obawiam się dla sadów — powiedział znany naukowiec prof. dr Szczepan Pieniążek — przymrozków przygruntojących ani przelotnych opadów śniegu z deszczem. Kwiaty drzew owocowych przetrzymują temperatury nawet do minus 2 stopni. Gdyby natomiast w nocy, przy beczmurnym niebie i wprómiennianiu ciepła z atmosfery, temperatura spadła do minus 5 stopni — wówczas mróz „zwarzy” kwiaty, co oczywiście odbije się na urodzaju jabłonek, śliwe czy gruszek”.

PAP

GLOS WIELKOPOLSKI Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelnego) Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 643-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Rekopiśmów nie zamykanych nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Opowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029 F.16

Lepsza praca wyższa „trzynastka“

Niedawno załogi wielu zakładów otrzymały*, a inne wkrótce otrzymają tzw. trzynastę pensję, czyli wypłatę — z zakładowych funduszy nagród za wyniki 1973 roku — dokonane według nowych zasad. Określiła je uchwała Sejmiku 23 czerwca ubiegłego roku, która — w miejsce jednego zakładowego funduszu (dzielonego na różne cele) — wprowadziła trzy odrębnie tworzone zakładowe fundusze: nagród, socjalny i mieszkaniowy.

Obowiązujący dotychczas (od 1958 roku) system tworzenia i podziału funduszu zakładowego okazał się nie do skutecznego instrumentem społeczno-gospodarczym. Jego wady (np. potęganie tendencji do ukrywania rezerw, znaczne różnice — w wysokościach odpisów — na fundusz zakładowy — między poszczególnymi branżami) oraz zmiany zachodzące w planowaniu i zarządzaniu gospodarką zadecydowały o reformie wprowadzonej ustawą z 23 czerwca 1973 roku.

GŁÓWNE CELE

Oto główne cele tej reformy:

● **Eliminacja wzajemnej konkurencyjności poszczególnych kierunków wydatkowania środków z funduszu zakładowego.** Dotychczas przeznaczanie większych sum na działalność socjalną ograniczało wysokość nagród indywidualnych — i odwrotnie. Dlatego ustawa wprowadziła trzy odrębnie tworzone fundusze: nagród, socjalny i mieszkaniowy.

● **Odejście od złożonego obliczenia funduszu zakładowego w zależności od wyników pracy przedsiębiorstw mierzonych rentownością.** Obecne fundusze nagród oraz środki przeznaczone na cele socjalne i mieszkaniowe tworzone są w procentowym odpisie w stosunku do osobowego funduszu płac (wykonanego, a w wielkich organizmach gospodarczych — dyspozycyjnego) i wliczane w ciężar kosztów zakładów pracy, a więc niezależnie od rentowności. Nie oznacza to wszakże rezygnacji z bodźcowego charakteru trzech funduszy, a zwłaszcza funduszu nagród. Charakter taki wynika bowiem ze sprężenia tempa przyrostu tych funduszy z tempem przyrostu funduszu płac i z coraz szerszego wprowadzania nowego systemu jego kształtowania (powiązanie z rozwojem produkcji), a nadto z nowych systemów płacowych i zasad ich sukcesywnego wzrostu w miarę podnoszenia efektywności gospodarowania w poszczególnych przedsiębiorstwach. Każdy pracownik w każdym

zakładzie może wpływać, sumiennie wypełniając obowiązki zawodowe, na zwiększenie funduszu płac, a więc tym samym również na zwiększenie zakładowego funduszu nagród.

● **Sukcesywny wzrost i wyrównanie poziomu zakładowego funduszu nagród tak, aby najpóźniej za rok 1981 wynosił 8,5 procent funduszu płac.** Stanie się wówczas możliwe powszechne wypłacanie 13 pensji w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w danym roku.

● **Objęcie systemem funduszu nagród znacznej liczby zakładów, które dotychczas nie były uprawnione do korzystania z tego dobrodziejstwa.** Obecnie fundusz nagród tworzony jest bowiem w jednostkach gospodarki społecznej, które były uprawnione do tworzenia za rok 1972 funduszu — zakładowego, osiągnięć ekonomicznych i technicznych, a ponadto w centralach jednostek wprowadzających nowy system ekonomiczno-finansowy

odbywanie służby wojskowej, przejście na emeryturę itp. W takich sytuacjach przysługująca nagroda proporcjonalna do czasu przepracowanego w danym roku.

Ustawa stworzyła także możliwość wypłacania nagród rocznych uczniom, z którymi zawarta została umowa o naukę zawodu lub o przyuczenie do określonej pracy.

LICZY SIĘ RZETELNY TRUD

Mobilizująca i wychowawcza funkcja nagrody rocznej polega na tym, że pozostaje ona w związku z osobistym wkładem pracy każdego pracownika. Dlatego ustawa sformułowała zobiektywizowane kryteria oceny pracowników oraz powody zmniejszania nagrody rocznej. Zastosowanie tych zasad w praktyce przedstawimy na przykładzie 12 przedsiębiorstw budowlanych podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa.

W tych 12 zakładach 643 pracowników straciło prawo do nagrody rocznej w związku z popełnieniem wykroczeń, takich jak np. nieusprawiedliwiona absencja i pijaństwo podczas pracy. Naliczony a niewykorzystany fundusz nagród owych 643 osób został przez konferencje samorządu robotniczego przeznaczony w 50 procentach na zaspokojenie potrzeb socjalnych załóg, a w 50 procentach na podwyższenie nagród pracowników, którzy wniesli szczególnie duży wkład w realizację gospodarczych i społecznych zadań swoich zakładów. Łącznie uprawnionych do otrzymania nagród było ponad 14 500 pracowników z tym, że część (najlepsi) otrzymała „trzynastki” podwyższone, część — pełne, a część (około 1000 osób) umniejszone średnio o 526 zł za wykroczenia — określone regulaminem — mniejszej wagi od tych, które powodują w ogóle utratę prawa do nagrody.

Takie zróżnicowanie powinno wywierać korzystny wpływ na umacnianie szeroko pojętej dyscypliny pracy. Nowe zasady sprzyjają również stabilizacji załóg (jeden z przepisów daje prawo do pełnej nagrody nowo zatrudnionym w danym zakładzie dopiero po trzech latach pracy). W sumie zreformowany system funduszu zakładowego stał się ważnym elementem procesu doskonalenia polityki społecznej — w interesie ludzi do pracy.

M.L.

*) Do 1 marca br. (na razie brak bardziej aktualnych danych) w Wielkopolsce wypłaty z zakładowych funduszy nagród za wyniki 1973 roku przekroczyły 350 mln zł. 23 procent tej kwoty wypłacono w formie wpisów na książeczki PKO.

„Sunday Telegraph” z 31 marca tak pisał o ostatnim etapie trwającego już ponad miesiąc kryzysu prasowego w Glasgow: „Założony koniec nastąpił o 24 godziny wcześniej, aniżeli to planowano”. To przypieszenie nastąpiło we wstępnej fazie produkcji dziennika „Scottish Daily Express”, ostatniego numeru przed przeniesieniem druku do Manchesteru. Zespół gazety, bez zgody naczelnego redaktora, chciał na pierwszej stronie zamieścić oświadczenie, w którym wyrażając żal, iż 2000 ludzi stracił pracę — zapowiadał uruchomienie nowego własnego pisma. Naczelny, gdy zobaczył w drukarni, co znajduje się na pierwszej stronie, polecił wstrzymać druk. Deszło nawet do rękoczynów. Ostatecznie „Scottish Daily Express” nie ukazał się, po raz pierwszy od 132 lat.

Zanim wyjaśnimy tło tego wydarzenia — słowo o trzech gazetach w Glasgow, znajdujących się w rękach londyńskich go koncernu lorda Beaverbrooka. Wspomniany wyżej „Scottish Daily Express” został przeniesiony do Manchesteru, aby obniżyć koszty produkcji, ten sam los czeka

„Sunday Express”. Trzecie pismo — popołudniówka „Glasgow Evening Citizen” — sprząca konkurencji za prawie trzy miliony i zostało połączone z inną gazetą wieczorną. Operacja ta, jak powiedzieliśmy, spowoduje zwolnienie 2000 ludzi: drukarzy, dziennikarzy, personelu pomocniczego, wśród nich pewnego młodego dziennikarza, którego przyjęto do pracy w sobotę, a wypowiedzenie wręczono mu w poniedziałek.

Tygodnik „Economist” informując o planach kompanii Beaverbrooka zatyłował artykuł „Kto następny”. Bo jest to problem nie tylko jednej gazety. Prasa w tym kraju z wyjątkiem „Sun” stoi w obliczu kryzysu finansowego, nawet te pisma, które wykazują stały trend wzrostu. Główna przy-

czyna tych kłopotów tkwi w braku papieru gazetowego. Od paru miesięcy wiele gazet brytyjskich drukuje się w zmniejszonej objętości. Na skutek zmniejszenia produkcji celowo z ceny papieru w ciągu niespełna roku podskoczyła z 73 funtów za tonę do 144. Wzrosły też ceny farb, robocizny.

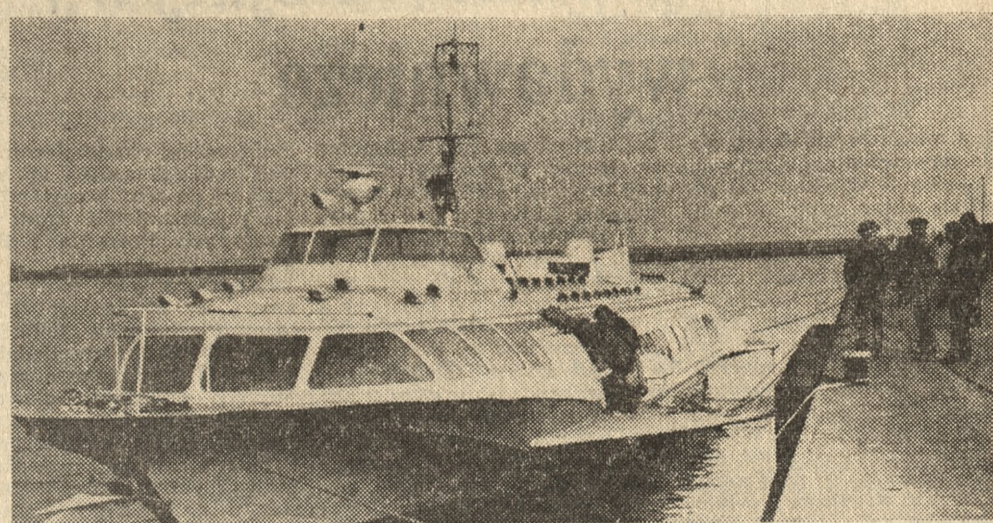
Na Fleet Street, ulicy londyńskiej prasy, mówi się teraz o kłopotach finansowych dwóch stołecznych popołudniów: „Evening Standard” (prawa milion nakładu), „Evening News” (1,5 miliona). Spodziewane połączenie tych gazet spowoduje, że żadne niasto Wielkiej Brytanii nie będzie

już miało dwóch gazet wieczornych.

Tylko londyński „Sun” nie ma kłopotów. „Sun” nie ma też żadnych terenowych mutacji. Koszty redakcyjne są o wiele niższe niżeli innych pism, ale nie w tym leży źródło jego sukcesu. Powodzenie zapewnia mu zerowanie na ni-

skich gustach publiczności. Właścicielem pisma jest Rupert Murdoch, który jeszcze w 1968 roku był nieznaną na wyspie postacią. Zjawił się na Fleet Street z Australii. Najpierw zakrzętał się wokół tygodnika „News of the World”, zaczynając od druku pamiętnika osławionej Christine Keeler, luksusowej prostytutki. Afera ta doprowadziła gabinet brytyjski do kryzysu, a „News of the World” do sukcesu wydawniczego.

Wodolotem na Hel



Holownik „Rosomak” i „Tumak” przyholowały do Gdańska dwa kolejne, zakupione w ZSRR, wodoloty typu „Kometa”. Za kilkanaście dni rozpoczną one regularne rejsy między Gdynią a Hel. Trasę tę przebywać będą w ciągu 25 minut. Na zdjęciu — jeden z nowych wodolotów. CAF — fot. Ukłejewski

Opakowanicwa terazniejszość

„KARTODRUK” sięga po laury

„chii”, „Urody”, „Miraculum” i no ją do opatentowania oraz innych znanych firm kosmetycznych, leki „Polfy”, wysokogatunkowe alkohole — wszystko to opakowane jest w ładne kartoniki, pudełka, kaselki produkowane w „Kartodruku”.

O tym, że jakość wyrobów jest wysoka, świadczy nie tylko subiektywna ocena reportera. Wiele rozwiązań zyskało nagrody w różnych branżowych konkursach. Na ścianie gabinetu prezesa Franciszka Szymańskiego widnieje sporo dyplomów. Ostatnio pięć nagród zdobył „Kartodruk” w targowym konkursie na najlepsze opakowania produkowane przez spółdzielców. Na dziesięć możliwych do uzyskania nagród — zdobył połowę. Nota bene, dyplomy dołączone do tych nagród też wyprodukowane zostały w tej spółdzielni...

TU SIĘ DOBRZE PRACUJE

Oczywiście codzienność w „Kartodruku” nie jest usłana samymi nagrodami. Są i troski. Przede wszystkim — pomieszczenia produkcyjne. Rozrzucane są po całym mieście — w dodatku chyba ani jedno nie odpowiada warunkom koniecznym do wykonywania produkcji w nowoczesnych, poszukiwanych formach.

Nikt tutaj jednak ręk nie zalamuje. Stąd spora działalność racjonalizatorska. Na przykład: były kłopoty z przygotowywaniem produkcji — urządzono więc własny warsztat wykrojników, w którym pracuje między innymi wycinarka skonstruowana i wykonana przez pracownika spółdzielni Edmunda Witczaka. Takich wycinarek w naszym kraju się dotychczas nie produkowało, a zakup za granicą pochłonąłby kilka tysięcy dolarów. Wycinarka okazała się tak dobra, że zgłoszo-

Na jakościowe sukcesy pracuje cała załoga. A są to doskonali fachowcy w swojej branży. Większość pracuje w spółdzielni już od długiego czasu. Trzyma ich w zakładzie chyba dobra atmosfera, pamięć o pracownikach. Mają też w „Kartodruku” własny list pochwalny oraz dyplom uznania — przydzielane osobom wyróżniającym się w pracy.

I tak właśnie powstają warunki do osiągnięcia wyników, które notowane są w tej spółdzielni. Jest też oczywiście dbałość o ład i porządek, szczególnie ważna w zakładach pracujących w trudnych warunkach lokalowych. I tutaj mają się pracownicy czym pochwalić: rozstrzygnięto właśnie konkurs o kulturę i estetykę miejsca pracy. „Kartodruk” zdobył drugie miejsce wśród wszystkich zakładów poligraficznych w trzech województwach: poznańskim, szczecińskim i zielonogórskim.

ONI TO POTRAFIA

Każdego roku „Kartodruk” przekazuje odbiorcom około 1500 asortymentów opakowań. Oczywiście niektóre z nich różnią się od siebie zaledwie kolorem. Jest to jednak produkcja w niewielkich seriach, wymagająca ciągłych zmian oprzyrządowania; tym samym konieczne są wysokie kwalifikacje załogi. W ciągu roku około 30 wzorów jest całkowicie nowych.

Są one oczywiście w równej mierze dziełem plastyków, co pracowników wykonujących produkcję. W tym roku, na przykład ukaże się w sprzedaży woda kwiatowa „Conchita” zapakowana w piękną kaselkę produkcji „Kartodruku”. Drugim szlagierem będzie zapewne zestaw kremów „Pani Walewska”, który ze względu na efektowne opakowanie znajdzie zapewne wielu nabywców.

✱

Jaki jest więc wynik tego krótkiego rekonesansu w opakowaniową terazniejszość? Na podstawie osiągnięć „Kartodruku” powiedzieć można bez wahania: gdy zdolności i umiejętności ludzi połączy się z odpowiednimi warunkami produkcyjnymi (te wszystkie nowe inwestycje) wtedy nie będziemy musieli czuć się kopciuszkami w stosunku do poziomu opakowań oglądanych w witrynach za granicą.

J. K.

Kulisy powodzenia „brukowców“

(Korespondencja z Londynu)

go, wśród nich pewnego młodego dziennikarza, którego przyjęto do pracy w sobotę, a wypowiedzenie wręczono mu w poniedziałek.

Tygodnik „Economist” informując o planach kompanii Beaverbrooka zatyłował artykuł „Kto następny”. Bo jest to problem nie tylko jednej gazety. Prasa w tym kraju z wyjątkiem „Sun” stoi w obliczu kryzysu finansowego, nawet te pisma, które wykazują stały trend wzrostu. Główna przy-

koportaży. Mniej kolumn w gazetach to mniej... ogłoszeń, i to jest druga przyczyna, albowiem prasa czerpie zyski przede wszystkim z tych ostatnich.

Na Fleet Street, ulicy londyńskiej prasy, mówi się teraz o kłopotach finansowych dwóch stołecznych popołudniów: „Evening Standard” (prawa milion nakładu), „Evening News” (1,5 miliona). Spodziewane połączenie tych gazet spowoduje, że żadne niasto Wielkiej Brytanii nie będzie

już miało dwóch gazet wieczornych. Tylko londyński „Sun” nie ma kłopotów. „Sun” nie ma też żadnych terenowych mutacji. Koszty redakcyjne są o wiele niższe niżeli innych pism, ale nie w tym leży źródło jego sukcesu. Powodzenie zapewnia mu zerowanie na ni-

Dziś tygodnik ten ma ustabilizowany nakład w granicach 6 mln egzemplarzy, podtrzymując ciągle tradycję zapoczątkowaną przez panią Keeler. To „News of the World” podglądał obiektywnie igraszkę miłosne lorda Lambtona i potem wyciągnął sprawę na światło dzienne. Oczywiście, nie szczędząc jednak czytelnikom pikantnych szczegółów. Kulisy sypialni znanych aktorów, obszerny dział porad seksualnych, morderstwa — ta te matyka dominuje w „News of the World”.

Ala Murdoshowi potrzebny był dziennik, kupił więc „Sun”. Miałą ta gazeta wówczas 900 000 czytelników, ledwie wiązać koniec z końcem. Tym razem wrócono sprytnemu wydawcy z Australii szybka kłapa finansowa. Tymczasem Murdoch zainwestował w reklamę, wyjątkowo nachałną zresztą, 600 000 funtów. Nakład natychmiast skoczył do góry. 30 procent powierzchni gazety przeznaczył na sport, a prawie całą resztę na seks, zdjęcia gołych dziewczyn, opisy zbrodni. (c.d.n.).

Wielkopolskie inicjatywy wydawnicze

Na mapie regionalnych wydawnictw popularno-naukowych Wielkopolski pojawił się nowy tytuł: „Rocznik Wielkopolski Wschodniej”. Jest to rezultat zabiegów działaczy społeczno-kulturalnych, skupionych głównie w Konińskim Towarzystwie Regionalnym, którzy dla swojej inicjatywy zyskali wsparcie, również finansowe, władz powiatowych. Wprawdzie pierwszy tom „Rocznika Wielkopolski Wschodniej” (firmowany przez Wydawnictwo Poznańskie) poświęcony jest niemal w całości powiatowi konińskiemu, jednak tytuł nowego wydawnictwa zapowiada objęcie również problematyki powiatów sąsiednich — kolskiego, słupeckiego i tureckiego. Za takim obszarem zainteresowań konińskiego rocznika przemawiają zarówno względy historyczne (do XVIII wieku terytorium to odpowiadało w przybliżeniu ówczesnemu powiatowi konińskiemu), jak i przeobrażenia współczesne, kształtowanie się owego odznaczającego się coraz większą spójnością społeczną i kulturalną regionu Wielkopolski Wschodniej.

O planach redakcyjnych, jak również o zadaniach, jakie stawia przed sobą zespół ludzi zajmujących się rocznikiem, pisze w słowie wstępnym redaktor czasopisma Marian Szczepaniak. Redakcja określa swoje podstawowe zadanie jako dostarczanie mieszkańcom Wielkopolski Wschodniej wiedzy o przeszłości i teraźniejszości tego regionu, zwłaszcza o jego przeobrażeniach społeczno-gospodarczych i kulturalnych w Polsce Ludowej. Ponadto jednak redakcja uważa, iż rocznik winien przyczyniać się do decyzji rozstrzygających o kierunkach i tempie przyszłych przeobrażeń Wielkopolski Wschodniej, tak, by odpowiadały one w pełni potrzebom i aspiracjom mieszkańców regionu. Dlatego rocznik będzie uwzględniał również rozprawy o charakterze prognostycznym. — Słowem — szeroko pojęta służba na rzecz regionu.

Znacznie dłuższą, natomiast, bo piętnastoletnią historię ma „Rocznik Nadnotecki”. Inicjatywa tego wydawnictwa zrodziła się w Pile. Po ukazaniu się dwóch tomów „Rocznika Pileckiego”, zaproszono do współudziału w redagowaniu (i subydiowaniu) tego wydawnictwa powiaty leżące na obszarach stykowych trzech województw: poznańskiego (powiat chodzieski, czarnkowski, trzeciecki i m. Pila), kolskiego (złotowski i walecki) oraz bydgoskiego (powiat wyrzyski). Tak narodził się „Rocznik Nadnotecki”, jedyny chyba tego ro-

daju wydawnictwo regionalne w kraju, wydawane obecnie pod auspicjami Pileckiego Towarzystwa Kultury i pod redakcją poznańskiego naukowca, prof. Jerzego Topolskiego.

Ostatnio ukazał się piąty tom „RN”, co dowodnie świadczy o tym, że mimo wielu trudności, jakie stwarzają m. in. podziały administracyjne (siedem powiatów, trzy województwa) pilskie inicjatywa wydawnicza jest pomyślnie kontynuowana.

Piąty numer „RN” (przygotowany do druku, jak i poprzednie, przez Wydawnictwo Poznańskie) przynosi kilkanaście artykułów i materiałów, przy czym proporcje między autorami cofającymi się w przeszłość regionu i tymi, którzy podejmują problematykę współczesną — rozkładają się

mniej więcej równomiernie. Na plus redakcji należy też zaliczyć, że do współpracy zaprasza przedstawicieli środowisk naukowych Poznania i Bydgoszczy.

Należałoby sobie może tylko życzyć, by w planach redakcyjnych „Rocznika Nadnoteckiego” bardziej uwzględniano materiały traktujące o zagadnieniach wspólnych dla tego obszaru, pokrywającego się w znacznej części z historyczną Krajną, a dziś będącące ciekawym przykładem regionalnego układu naturalnego ciążenia. Samo istnienie rocznika jest ciążeniem tego i tendencji do ponadpowiatowej i nawet ponadwojewódzkiej współpracy — dowodem.

K. M.

Moda musi nadążyć

Tak jak chce klient

Jeszcze niedawno Pabianickie Zakłady Odzieżowe „Palla” miały kłopoty ze zbytem swoich wyrobów. Obecnie o konfekcji dziewczęcej tej firmy ubiegają się handlowcy. „Palla” skończyła bowiem ze złą tradycją szycia dla nastolatka byle czego i z byle czego. Rozwinięto wzornictwo dostosowując je do upodobań dziewcząt, zgodnych z najnowszymi kierunkami mody. Słynie po atrakcyjnej tkaninie.

Na sezon wiosenno-letni przygotowane ubiory z welwetu, dewanu, elano-bawelny, bistoru, a także stropocentowych welen. Szyje się poszukiwane kurtki, spodnie i spódnice. W I kwartale br. „Palla” sprzedała konfekcji za 16 mln zł. więcej niż w tym samym okresie ubr.

W zakładach poprawiła się także gospodarność. W ciągu pierwszych trzech miesięcy br. zdolano

zaoszczędzić tu dodatkowo około 200 tys. zł. w wyniku zmniejszenia kosztów materiałowych i poprawy jakości wyrobów.

Pabianicka konfekcja dziewczęcej zdobyła uznanie również klientów zagranicznych. W bieżącym roku zakłady otrzymały zamówień eksportowych czterokrotnie więcej niż w roku ubiegłym. Wartość ich sięga 7,7 mln. zł. dewizowych.

45 milionów metrów tkanin i dzianin na rynek krajowy i na eksport — tj. o ponad 20 procent więcej niż w n. br. wyprodukują zakłady tekstylne podległe Zjednoczeniu Przemysłu Włókiennego Południe — w Białym Białej, Białskie fabryki, które współpracują w dziedzinie wzornictwa z Centralnym Laboratorium Przemysłu Włókiennego wykonają w br. 25 mln tkanin i dzianin w nowych wzorach. O 1,9 mln. rb. zwiększy się także produkcja dzianin bistorowych poszukiwanych na rynku.

Na tegoroczne lato przeznaczają się na rynek znaczne ilości tkanin sukienkowych w modnych zestawieniach kolorystycznych; w zestawieniu granat z bielą i granat z czerwienią, zaś tkaniny ubranie w kolorach oliwkowych, brązowych i beżowych. Nowością są bardzo modne na świecie tkaniny gęste, czyste, wełniane — z ZPW im. T. Rychnińskiego i ZPW im. J. Kluski. (PAP)

Przed „Dniami Kultury, Oświaty, Książki i Prasy“

Centralna Komisja Koordynacyjna do spraw upowszechniania kultury omówiła ostatnio założenia tegorocznych „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy” oraz realizację wieloletniego programu „Sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką”, przedstawicieli 36 instytucji i organizacji wchodzących w skład CKK przedyskutowali program „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy”, które rozpocznie 3 maja br. dzień kultury ośrodków wielkiego przemysłu.

Ustalono, że zarówno program jak i terminy „Dni” mogą być wzbogacane i zmieniać, odpowiednio do potrzeb tradycji i środowisk, regionów. W wielu większych środowiskach podczas „Dni” obchodzone będzie 2 czerwca tradycyjne „Święto Ludowe”.

Komisja przyznała dotacje organizacjom młodzieżowym na akcje kulturalne, m. in. dla ZHP na tegoroczny Harcerski Festiwal Kultury, którego gospodarzem będą Kielce. ZSMW — na działalność uniwersytetów ludowych oraz nie których większych zespołów artystycznych. (PAP).

Dynamiczna rozbudowa Świnoujścia

W Porcie Świnoujskim włączono do eksploatacji kolejną bazę przeładunku węgla tzw. „Świnoujście II”. Tym samym zakończony został kolejny etap budowy portu nad Świną. Roczna zdolność przeładunkowa nowej bazy wynosi 3,6 mln ton. Wkrótce przystosowana ona zostanie do przeładunków rządu 4 mln ton. PAP

SPORT - SPORT - SPORT

Warta — Ursus 0:1

Nieudany rewanż

Warta: Cieślak — Żurawski, Szczeszak, Zawal, Joczys, Laszczok (Przybylski), Rajewicz, Franiak, Kuczyński, Szymański. Ursus: Sobieski — Graczyk (Koczek), Pruszecki, Jaroszewski, Chodas, Trocziński, Nejman, Hertel, Olszewski, Judkowski, Młacki (Cieślak).

Nie udało się rewanż piłkarzom Warty, za porażkę w meczu z Ursusem. Grając w Warszawie „zieloni” przegrali wtedy 1:4 i na ogół spodziewano się, że poznaniacy będą chcieli zrehabilitować się w oczach swoich kibiców. Nieestetycy sympatycy piłkarzy Warty, którzy wczoraj przybyli na Stadion im. 22 Lipca, aby obejrzeć spotkanie o mistrzostwo II ligi po między Wartą i Ursusem, nie mieli zbyt zadowolonych min. Poznaniacy nie tylko nie zrewanżowali się swym przeciwnikom, ale w dodatku po słabej grze przegrali z Ursusem 0:1.

Warczarze rozegrali wczoraj jedno ze słabszych spotkań w aktualnym sezonie. Były co prawda

momenty, kiedy z pasją atakowali bramkę przeciwnika, ale rzadko kiedy dochodzili do strzału. Tak było na początku pierwszej i drugiej połowy meczu, kiedy to poznaniacy przeprowadzili kilka składnych ataków, z których jednak żaden nie zakończył się strzeleństwem bramki, gdyż celowniki naszych piłkarzy były wczoraj bardzo źle nastawione. Jedynie Kuczyński popisał się dwoma celnymi strzałami, które jednak wylapał dobrze broniony bramkarz Ursusa.

Na tie niemrawo grających wczoraj warczarzy, goście nie pokazali niczego specjalnego, a wręcz przeciwnie grali znacznie słabiej niż oczekiwano, zwłaszcza w obronie. Kilkakrotnie obrońcy gości popełniali proste błędy i gdyby akcje poznaniaków były w tych momentach bardziej zdecydowane, wynik byłby dla nich znacznie bardziej korzystny. Znacznie lepiej spisywali się goście w ataku, w którym wyróżniał się dobrze wyszkolony Nejman, który sprawiał wiele kłopotów obrońcom Warty.

Jedyna bramka meczu padła w 55 minucie. Nejman egzekwował rzut wolny z około 30 metrów od bramki i to w dodatku z bardzo ostrego kąta. Silnie biła piłka, która spokojnie stojących i nie interweniujących obrońców Warty, dotknął jej jeszcze Hertel... wpa- do do bramki obok zaskoczonych takim obrotem sprawy Cieślaka.

W sumie mecz Warta — Ursus nie był zbyt interesującym widowiskiem i nie dziwnego, że wielu kibiców opuszczało trybunę na długo przed zakończeniem spotkania. Wydaje się, że jeżeli warczarze chcą realnie walczyć o utrzymanie się w II lidze, to już w najbliższym meczu z Zawiszą (również w Poznaniu), muszą zagrać znacznie lepiej niż wczoraj. W przeciwnym wypadku nie będą mieli wielu szans na obronie nie przed degradacją. (s)

Piłkarze

Porażki w Stuttgarcie i na Haiti

Słabo wypadł kolejny sprawdzian piłkarskiej reprezentacji Polski, przygotowującej się do mistrzostw świata. W sobotę 13 bm. na Necker-Stadion w Stuttgarcie, na którym za 2 miesiące Polacy zainaugurują swój udział w mistrzostwach meczem z Argentyną, kadra PZPN przegrała z VfB Stuttgart 1:4 (0:1). Bramkę dla polskiej drużyny strzelił w 49 min. Maszczyk.

Reprezentacja Polski wystąpiła w składzie: Kalinowski — Gut, Ostafinski, Bulzacki, Musiał — Maszczyk, Deyna, Cmikiewicz (Garłowski) — Chojnacki, Domarski, Gadocha.

W Port-au-Prince odbyło się towarzyskie spotkanie piłkarskie, w którym reprezentacja Haiti pokonała młodzieżową drużynę Polski 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Sanon (35 min.) i Guy St. Vil (47 min.), dla Polski — Szarmach (88 min.). (PAP)

Hokejowe MS

W sobotę rozpoczęła się w Helsinkach rewanżowa runda mistrzostw świata w hokeju na lodzie grupy „A”. Oto dotychczasowe wyniki:

CSRS — Polska 12:3
ZSRR — NRD 10:3
Polska — Szwecja 1:3
Finlandia — NRD 7:1

HOKIEJSKI FINLANDII ZDYSKWALIFIKOWANI

Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie poinformowała, że po piątkowym meczu Finlandia — CSRS (5:2 dla Finów) wynik testu antydopingowego okazał się pozytywny w przypadku bramkarza Pinów Stiga Ventzella. Wynik meczu zwrótyfikowano jako walkower 5:0 dla Czechosłowaków, a Ventzell nie będzie mógł występować w spotkaniach mistrzowskich w Helsinkach.

Łatwe zwycięstwo piłkarzy Lecha

Korzystając z przerwy w rozgrywkach ligowych, spowodowanej wyjazdem naszych reprezentacji narodowych do NRF, Belgii i na Haiti, piłkarze poznańskiego Lecha rozegrali w niedzielę 14 bm. na Stadionie im. 22 Lipca, towarzyski mecz z brazylijską drużyną Rio Branco Athletic Club z miasta Vitoria. Spotkanie to, które oglądało około 15 tysięcy widzów, wygrali poznaniacy 3:0.

Goście przyjechali do Poznania po dwóch spotkaniach rozegranych w CSRS, gdzie wygrali z I-ligowym VSS Koszycy i zremisowali z Nitry, i jednym w Polsce. Ich pierwszym przeciwnikiem na terenie naszego kraju była Gwardia Warszawa, która w Białymstoku pokonała Brazylijczyków 4:0. Mecz Lecha z Rio Branco był interesującym widowiskiem, ale nie stojącym na bardzo wysokim poziomie. Poznaniacy gładko rozprawili się ze swoimi przeciwnikami. Goście grali szybko, ale gubili się w akcjach podbramkowych.

Żuźłowcy Unii pokonali Śląsk

Na torze w Lesznie w ligowym spotkaniu żuźlowym zespół Unii pokonał Śląsk Świętochłowice 45:33. Najlepiej spośród zawodników gospodarzy pojechali Jader, który zdobył 12 pkt., Piwoż — 9 pkt. i Dobrucki — 7 pkt. Dla Śląska najwięcej punktów zdobył: 5 biegach Waloszek i Mucha po 11 oraz Goerlatz — 6 pkt. Bieg par w składzie Kowalski — Okoniewski (Unia Leszno) i Waloszek — Mucha (Śląsk Świętochłowice) zakończył zwycięstwem gości 9:2. Najlepszy czas dnia uzyskał w pierwszym biegu Paweł Waloszek — 74,4 sek. (PAP)

Liga angielska

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 13 kwietnia 1974 roku: 1. Birmingham — Stoke 0:0, 2. Burnley — Leicester 0:0, 3. Chelsea — Arsenal 1:3, 4. Coventry — Leeds 0:0, 5. Derby — Sheffield UTD 4:1, 6. Everton — Norwich 4:1, 7. Ipswich — Liverpool 1:1, 8. Manchester UTD — Newcastle 1:0, 9. Tottenham — Southampton 3:1, 10. West Ham — Wolverhampton 0:0, 11. Cardiff — Middlesbrough 3:2, 12. Carlisle — Nottingham 2:1, 13. Hull — Aston Villa 1:1.

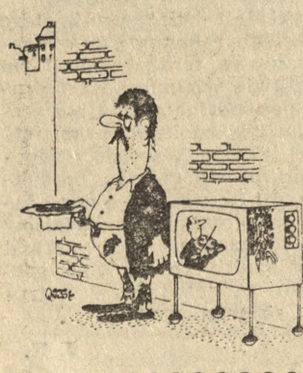


Wymiana proporczyków przed meczem.

Jakóbczak (z prawej) w walce o piłkę z obrońcą gości. Fot. (2) — K. Przychodźki



HUMOR I SATYRA



Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu — przyjmuje zgłoszenia kandydatów do przeszkolenia w zawodzie kierowcy pojazdów samochodowych.

Od kandydatów wymagane jest:

- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- stan zdrowia wymagany do wykonywania zawodu kierowcy,
- zobowiązanie dwuletniej pracy w Przedsiębiorstwie po ukończeniu kursu kierowcy.

Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia Zawodowego — 61-815 Poznań, ul. Ratajczaka nr 26 (pokój nr 10).

2517-K1

W dniu 13 kwietnia 1974 roku zmarła w wieku lat 93

PELAGIA PRZYBYLSKA

były długoletni pracownik Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu.

Zegnają w głębokim smutku byli współpracownicy

oraz Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej i Społecznej Poznań - Stare Miasto.

2896-K1

Dnia 12 kwietnia 1974 r. zakończyła nagle swoje szlachetne i pracowite życie nasza najdroższa i nigdy niezapomniana, kochająca i troskliwa żona, mamusia, teściowa i babcia

WERONIKA DZIURKA

z domu KAROLCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 10.30 na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni
mąż, córki, zięciowie i wnuki

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

27017g

Dnia 13 kwietnia 1974 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, brat i szwagier, śp.

WITOLD KOLLER

dypłomowany absolwent WSH Poznań, ekonomista

były jeniec oflagu w Woldenbergu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo - Główna,

o czym zawiadamiają w smutku pograżeni

żona z rodziną i przyjaciele

26994g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 kwietnia 1974 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 48, nasza ukochana żona, mamusia, córka, siostra i ciocia, śp.

MARIA GASZKOWIAK

z domu MATECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 kwietnia 1974 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

mąż z córkami i rodzina

Poznań, Kłuszyńska 20 m. 6.

27003g

W dniu 12 kwietnia 1974 r. zmarł

prof. nadzw. dr habil.

JANUSZ SZPUNAR

działek Wydziału Handlowo-Towaroznawczego

Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, długoletni pracownik naukowy Instytutu Ekonomiki Obrotu Towarów, kierownik Zakładu Ubezpieczeń, b. prektor, członek Sekcji Polskiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Ubezpieczeniowego A. I. D. A., członek Komisji Nauk Społecznych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, redaktor naczelny Wydawnictwa Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Odnaczone Złotym Krzyżem Zasługi, Brązowym i Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Honorowa Odznaka m. Poznania, Odznaka „Zasłużony dla Województwa Poznańskiego i Zielonogórskiego”, Złota Odznaka PTE.

W Zmarłym nauka polska i wyższe szkolnictwo ekonomiczne tracą wybitnego naukowca z dziedziny ubezpieczeń, zasłużonego nauczyciela akademickiego, troskliwego opiekuna młodzieży studenckiej i wychowawcę młodej kadry naukowej.

Cześć Jego pamięci!

Uroczystości żałobne odbędą się we wtorek, dnia 16 kwietnia 1974 r. o godz. 10.45 w Auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, a pogrzeb w tym samym dniu o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rektor i Senat
Komitet Uczelniany PZPR,
Rada Zakładowa ZNP,
pracownicy i studenci

Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

2906-K1

Poznańska Fabryka Łożyk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa nr 9 — przyjmie do pracy w okresie sezonu letniego do Ośrodka Wczasów Pracowniczych w Niechorzu:

- st. kucharza lub st. kucharkę,
- kucharzy lub kucharki,
- pokojowe,
- pomoce kuchenne,
- kelnerki.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krańcowa nr 9, pokój 3.

Dojazd tramwajami do ronda na Ratajach i dalej autobusem linii „T” w kierunku Osiedla Warszawskiego oraz autobusem linii 70.

2579-K1

JÓZEF KARALUS

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu na Starolecie.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Pochyła 25 m. 1.

26998g

Dnia 14 kwietnia 1974 r. zmarł nagle w wieku 39 lat

RYSZARD JAWOROWICZ

lekarz weterynarii

kierownik Powiatowej Lecznicy dla Zwierząt w Koninie.

Odszedł od nas w pełni sił twórczych wzorowy lekarz weterynarii i nieodżałowany kolega.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 kwietnia 1974 r. o godz. 16 w Liskowie pow. Kalisz.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Zrzeszenie Lekarzy i Techników Weterynarii Oddział w Poznaniu i Wojewódzki Zakład Weterynarii w Poznaniu.

27008g

W dniu 12 kwietnia 1974 r. zmarł

prof. dr hab. JANUSZ SZPUNAR

działek Wydziału Handlowo-Towaroznawczego WSE w Poznaniu, naczelny redaktor Wydawnictw Oddziału Wojewódzkiego PTE, przewodniczący Sekcji Finansów i Polityki Pieniężnej PTE, przewodniczący Rady Programowej Ubezpieczeń Społecznych Dyrekcji Szkolenia Ekonomicznego PTE, redaktor Wydawnictw Ubezpieczeniowych. Odnaczone Złotą Odznaką Honorową PTE

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne straciło w Zmarłym długoletniego, wybitnego i oddanego działacza.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego i Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu.

2895-K1

Dnia 13 kwietnia 1974 r. zakończył swój pracowity żywot, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadziuś, przeżywszy lat 69, śp.

ANDRZEJ CHALUPNICZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku

żona, córka, zięć i wnuczki

Poznań, ul. Ozimina 4a.

27006g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 kwietnia 1974 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matczka, siostra, teściowa i babunia, śp.

ZOFIA STACHOWIAKOWA

z domu KOLANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z rodziną

27002g

Dnia 14 kwietnia 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73 moja droga mama, teściowa, babunia, nasza kochana siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

z MALINOWSKICH

FRANCISZKA PEKAŁOWA

długoletni kierownik

Urzędu Stanu Cywilnego Poznań - Jeżyce, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 12 na cmentarzu Główna — Miłostowo.

W głębokim smutku pozostają córka, zięć, wnuczki i rodzina

Poznań, ul. Szamotulska 39 m. 16.

2701

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 189 — zatrudnia zaraz:

mistrzów technologów — z wykształceniem wyższym chemicznym.
Warunki do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia.

2588-K1

Poznański Kombinat Budowy Domów przyjmie do pracy w nowo uruchamianych zakładach:

- kierownika Działu Przygotowania Produkcji — wykształcenie wyższe oraz uprawnienia budowlane;
- kierownika Działu Normowania Pracy — wykształcenie wyższe lub średnie, praktyka w zakresie normowania pracy w budownictwie;
- techników normowania — wykształcenie średnie oraz praktyka;
- inżynierów budowlanych z praktyką oraz uprawnieniami w zakresie projektowania i prowadzenia robót, na stanowiska w działach: Przygotowania Produkcji, Wykonawstwa, Technicznym;
- kierownika grupy robót — wykształcenie wyższe, uprawnienia budowlane oraz praktyka w zakresie budownictwa uprzedmiotowego;
- kierownika robót — wykształcenie wyższe lub średnie oraz uprawnienia budowlane;
- kierownika robót elektrycznych — wykształcenie wyższe lub średnie oraz uprawnienia budowlane;
- mistrzów budowlanych z uprawnieniami i praktyką;
- kierowników magazynów — wykształcenie średnie wzgl. zawodowe oraz praktyka;
- kierownika Działu Mechanizacji — wykształcenie wyższe techniczne oraz praktyka;
- kierownika bazy sprzętu — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz praktyka.

Wynagrodzenie wg stawek i zasad układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie we własnych obiektach.

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Zatrudnienia PKBD w Poznaniu, ul. Ogrodowa 12, pokój 504, tel. 573-11, wewn. 94 lub w siedzibie Kombinat — Poznań - Suchy Las, telefon 420-51.

2572-K1

Praca • Nauka

Ogrodnik kwalifikowany — kwiaciarz, samotny, na teren Krakowa, poszukiwany. Mieszkanie zapewnione. Ogrodnictwo Witkowskiej, 31-343 Kraków, ul. Smętka 3.

Kupno • Sprzedaż

Kupię segmenty, mały stół, pomocnik. Sprzedam maszynę do szycia Singer. Szymańska, Os. Man. Lipcowego 66 m. 6.

24826g

Dnia 13 kwietnia 1974 r. zmarła przeżywszy 67 lat nasza kochana mama i babcia, śp.

JÓZEFA LAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 14 na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

27014g

Dnia 12 kwietnia 1974 r. zmarł, przeżywszy lat 70, po ciężkich i krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, szwagier, dziadek i wujek

STANISŁAW TYLKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Przemysłowa 31 m. 2.

26979g

Dnia 13 kwietnia 1974 r. zmarła w Bogu nasza dobra, droga siostra, śp.

JANINA TARNOWSKA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.

W smutku pograżone

siostry i Wanda Wilkowska

27005g

W dniu 13 kwietnia 1974 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78, śp.

WALERIA MATECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

W smutku pograżeni

syn, synowa i wnuki

27013g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 kwietnia 1974 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i ojciec, śp.

ZDZISŁAW MICHAŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona

żona z córką

Poznań, ul. Zakopiańska 82a.

27016g

Z dniem 1 stycznia 1974 roku

Spółdzielnia Pracy Robót Drogowo-Budowlanych w Poznaniu, ul. Libelta nr 6

została przekształcona

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK

SPÓŁDZIELNI PRACY

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO

WYKONAWSTWA BUDOWLANEGO

I DROGOWEGO

z siedzibą: ul. Hawelańska 1.

Nr telefonu centrali 510-91.

2493-K1

Kupię wtryskarkę pionową 10 g. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24659g

Kupię wózek inwalidzki marki Pikolo. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25331g.

Kupię stare płyty gramofonowe przedwojenne, wydane do sierpnia 1939 r. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24740g.

Asparagus pikówkę i jednorożca — sprzedam. Wincenty Kowalczyk — Książ Wlkp., ul. Wiosny Ludów 16.

Sprzedam głęboki wózek dziecięcy. Graniczna 13a m. 7.

Sprzedam Ose 176. Puszczkowo 3, ul. Libelta 17.

Sprzedam tanio głęboki wózek dziecięcy. Grottegra 14 m. 7.

Sprzedam motocykl MZ. Junikowska 42. po 15.

Sprzedam pianino „Callisia”. Tel. 433-37.

Uwaga! Sprzedam większą ilość siatek ogrodzeniowych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24772g

Grysy marmurowe białe i czarne do terrazzo oraz mączkę marmurową białą — poleca Wytównia Gryśów, Mysłowice — Larysz, Jaworowa 28, Bieckki.

ORWOCHROM barwne film pozytywowe, wywołuje w terminie 5 dni, wykonuje przezroczą czarno-białą, barwną do celów naukowych oraz prace amatorskie czarno-białe z barwnymi przezroczymi. Jan Kolecik, Zakład Fotograficzny. Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii).

25457g

Sprzedam fabrycznie nowy słupek do łodzi typ „Merkwa - 12,5” (12,5 KM) Wiadomość po godz. 16 — Rataje — Os. Manifestu Lipcowego nr 36 m. 5.

Sprzedam maszynę do szycia, wózek sportowy. Kazmierczak, Matejki 58 m. 8.

Sprzedam słubną suknię. Fabryczna 6 m. 14, po 15.

24790g

Samochody

Auto Service, Kraszewskiego 30 — wykonuje gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenia samochodów w kwietniu i maju, bezpłatnie uzupełniamy ubytki antykorozyjne.

25786g

Zguby • Różne

11 kwietnia w okolicy Grochowskiej — Grunwaldzkiej zaginął pies (czarny pudel). Wiadomość wynagrodzić. Tel. 673-074, Husarska 4 m. 8.

26986g

Dnia 12 kwietnia 1974 r. zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MICHAŁ SIWEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w smutku pograżona

rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Dąbrowskiego 69.

27018g

S. + p.

STANISŁAW GRABKOWSKI

Inżynier rolnik

urodzony w Śladowie, zmarł 14 kwietnia 1974 roku w wieku 95 lat, opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamiają

córka i wnuki

Poznań, Hetmańska 57 m. 7.

27012g

Dnia 15 kwietnia 1974 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW CIELECKI

cytaelowiec.

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

żona i syn z rodziną

Poznań, pl. Waryńskiego 4a m. 18.

27004g

